

Sygn. akt II Ca 782/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Grzegorz Ślęzak SSR del. Wioletta Krawczyk (spr.)
Protokolant	Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb.

z dnia 19 września 2013 roku, sygn. akt I C 558/13

**oddala apelacje i zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. S. (1) kwotę 1.200,00 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

Sygn. akt. II Ca 782/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa M. S. (1) przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W. o zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20.000,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 marca 2013 r. do dnia zapłaty;
- oddalił powództwo w pozostałej części;
- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.517,00 zł złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazał pobrać od powoda z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 136,00 zł złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od oddalonej części powództwa;

5. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. kwotę 502,00 złote tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przedstawione poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 11 listopada 2003 roku D. S. wraz z dziećmi: powodem M. S. (1) i M. S. (2) jechała samochodem marki P.o nr (...). Na skrzyżowaniu trasy (...) z drogą (...) w miejscowości Z. nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu pojazdem S. (...) doprowadzając do zderzenia się pojazdów, w wyniku czego kierująca D. S. i pasażerka M. S. (2) w skutek doznanych obrażeń poniosły śmierć na miejscu zdarzenia. Powód w wyniku wypadku doznał licznych obrażeń ciała i był hospitalizowany. Postanowieniem z dnia 2 lutego 2004 roku zostało umorzone śledztwo wobec śmierci sprawcy wypadku.

Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A., którego następcą prawnym jest strona pozwana.

Śmierć matki jak i młodszej siostry wywołała u powoda reakcję pourazową spowodowaną przez stres o dużej sile, powodujący kryzys psychiczny.

Powód z powodu śmierci matki i siostry stał się mniej ambitny, mniej zaradny, stracił chęć do życia, stał się człowiekiem bardzo wystraszonego i wylęknionym, stracił radość życia i nie mógł pogodzić się z wypadkiem.

Z psychologicznego punktu widzenia u powoda wystąpiły mechanizmy ochronne wyrażające się w staraniach o zminimalizowanie destrukcyjnego wpływa traumatycznego przeżycia, powodowi towarzyszy okresowo poczucie żalu, smutku po śmierci bliskich. Często odwiedza grób, gdzie pochowana jest jego matka i siostra, najczęściej robi to wieczorami, gdyż lubi samotność, co wskazuje na ograniczenie potrzeb interpersonalnych powoda, częściowe wycofanie się z życia społecznego. Powód nadto stał się nerwowy, nie mógł się skupić na nauce, pracować wydajnie umysłowo, gdyż, kiedy wracał do domu tęsknił za siostrą i za mamą. Po śmierci bliskich występowały u powoda stany lękowe, przez kilka lat nie mógł się otrząsnąć po traumatycznych wydarzeniach, nic go nie cieszyło. Po wypadku powodowi wydawało się, że ktoś go obserwuje, bał się zasnąć i często wybudzał się w nocy pod wpływem koszmarnych snów związanych z wypadkiem. Wybudzanie się i bezsenność trwały przez ponad dwa miesiące.

U powoda M. S. (1) ujawniły się symptomy zespołu stresu pourazowego pod postacią:

-ponownego doświadczenia traumatycznego przeżycia - odtwarzania go poprzez częste myśli, fantazje czy wyobrażenia z nim związane, które pojawiają się niezależnie od woli,

-pobudzenia psychofizycznego objawiającego się poprzez zaburzenia fizjologiczne - nadmierne pobudzenie z długookresową bezsennością, myślami natrętnymi, anhedonią.

Badanie psychologiczne nie wykazało trwałego podwyższenia postaw lękowych, depresyjnych. Występujące po wypadku symptomy stresu pourazowego, stopniowo ustąpiły nie pozostawiając w osobowości powoda trwałych zmian.

Powód skłonny jest do nadmiernego dystansu wobec otoczenia. Cechuje go okresowo obniżony nastrój. Stara się nie dopuszczać do siebie myśli związanych z okolicznościami traumatycznego zdarzenia, jakim była dla niego śmierć młodszej siostry, matki. Zmiany te zaszły w osobowości powoda po śmierci siostry i matki.

Na skutek śmierci członków rodziny naruszone zostało poczucie bezpieczeństwa M. S. (1) w sensie psychologicznym, ekonomicznym, gdyż matka pracowała zawodowo. Deprywacji uległy podstawowe potrzeby psychiczne powoda M. S. (1), a zwłaszcza potrzeba miłości ze strony siostry, matki oraz potrzeba bezpieczeństwa, co między innymi odpowiedzialne jest za okresowe wystąpienie u powoda zaburzeń emocji o charakterze lękowo - depresyjnym. Zmiana struktury rodziny sprawiła, że w życiu rodziny zabrakło jej ważnych członków, z którym wiązano nadzieje na przyszłość.

Powód ma obecnie 22 lata, w dacie śmierci siostry miał 12 lat, siostra była od niego o 2 lata młodsza, razem się wychowywali, uczyli się w tej samej szkole podstawowej. Powód ma jeszcze młodszego o 4 lata brata. Ojciec powoda nie założył ponownie rodziny. Powód mieszka z ojcem i bratem. Od czerwca 2013r. podjął pracę i zajmuje się hydrauliką oraz instalacjami przeciwpożarowymi zarabiając około 1200 zł.

Powód reprezentowany przez (...) S.A. w L. zgłosił swoje roszczenie wobec strony pozwanej w dniu 28 lutego 2013 roku i żądał wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł, jednakże decyzją z dnia 15 marca 2013 roku pozwana odmówiła przyznania zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy zważył, iż podstawą odpowiedzialności strony pozwanej za poniesioną przez powoda krzywdę w wyniku wypadku komunikacyjnego jest przepis art. 822 k.c.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje natomiast ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, póź. 1152).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 tej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacze pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania zaś w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W myśli art. 35 cytowanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzi ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu

Bezsporne w sprawie było, że pojazd sprawcy wypadku drogowego w wyniku którego śmierć poniosła siostra powoda, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Skoro sprawca śmierci M. S. (2)ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c, to odpowiedzialność pozwanego (...)w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej - za sprawcę szkody - co do zasady nie ulega wątpliwości.

Wbrew temu co podnosiła strona pozwana w odpowiedzi na pozew, i to co było przyczyną odmowy wypłaty świadczeń, zadośćuczynienie dochodzone pozwem to roszczenie odszkodowawcze za szkodę, której następstwem jest śmierć. Źródłem krzywdy jest zatem ten sam czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia. Dla osób bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych ( z uzasadnienia uchwały SN z dnia 13 lipca 2011 r III CZP 32/11).

Ustawodawca nie ograniczył w ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych zakresu ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu tylko do niektórych postaci szkody możliwych do wyrządzenia przez kierującego. Obowiązkiem odszkodowawczym ubezpieczyciela wobec poszkodowanej osoby trzeciej są objęte wszelkie postacie szkody wyrządzonej takiej osobie, a więc zarówno szkody na osobie jak i szkody w mieniu. Szkoda ta może mieć postać szkody majątkowej jak i niemajątkowej. Wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela wyliczono taksatywnie w art. 38 ust. 1 ustawy. Żadna z opisanych w tym przepisie sytuacji nie zachodziła w sprawie. Powódka domagała się naprawienia szkody niemajątkowej, której źródłem była śmierć bliskiego dla niej członka rodziny. W tym stanie rzeczy gwarancyjna odpowiedzialność pozwanego nie budzi wątpliwości.

To spowodowanie śmierci przez posiadacza pojazdu ubezpieczonego u strony pozwanej w zakresie OC rodzi odpowiedzialność strony pozwanej na gruncie powołanego art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Śmierć jest szkodą, o której mowa w omawianym przepisie i która rodzi odpowiedzialność strony pozwanej, przepis ten w żadnym

razie me stanowi o wyłączeniu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w zakresie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych osób bliskich osoby zmarłej w wyniku czynu niedozwolonego (wypadku komunikacyjnego), za który odpowiedzialność ponosi jego sprawca. Osoba, która dochodzi zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio Sam bowiem czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10). (...) Skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy, taka jest bowiem w ogóle istota ubezpieczania się od odpowiedzialności cywilnej i ani z przepisów ustawy, ani z umowy nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za taką szkodę była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być wyraźne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, sygn. akt I ACa 739/12, [orzeczenia.krakow.sa.gov.pl](http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl)).

Należy wreszcie odnotować dwie najnowsze uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. - III CZP 67/12 i z dnia 20.12.2012 r. - III CZP 93/12 potwierdzające słuszność powyższej wykładni - pierwsza uchwała dotyczyła odpowiednika art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, tj. § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Zgodnie z powołaną uchwałą III CZP 67/12 § 10 rozporządzenia nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Natomiast zgodnie z tezą uchwały III CZP 93/12 art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Podkreślić też należy, że w szeregu orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c., Sąd Najwyższy co prawda nie wypowiadał się wprost o odpowiedzialności ubezpieczycieli, jednakże skoro pozwany w tych sprawach byli właśnie ubezpieczyciele, a Sąd uznawał istnienie roszczenia z art. 448 k.c. i odpowiedzialności, to nie sposób uznać, że odpowiedzialność ta dotyczy tylko sprawcy szkody, (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r. I CSK 314/11, LEX nr 1164718, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października

2010 r. III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Powód domagał się zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. To właśnie te przepisy stanowią podstawę dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) - por. uchwała Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 22 października 2010 r., III CZP 76/10, opubl. Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2011, Nr B, poz. 42, str. 106, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, Biuletyn SN rok 2011, Nr 7, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., (IV CK 307/09, OSNC - ZD 2010/3/91).

Wreszcie w świetle powołanych wyżej najnowszych uchwał Sądu Najwyższego śmiało można twierdzić, że utrwalilo się orzecznictwo dotyczące możliwości zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. Wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. nie może być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie

prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4 k.c., rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania.

Omawiana kwestia zasadności roszczeń o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego na gruncie art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. została przesądzona pozytywnie i ugruntowana również w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb.

Pozostaje jedynie do rozstrzygnięcia kwestia wysokości tego zadośćuczynienia.

Wypracowane w orzecznictwie i doktrynie poglądy co ustalania zadośćuczynienia i jego charakteru prawnego na gruncie zadośćuczynienia z art. 445 k.c. są aktualne również przy zadośćuczynieniu za naruszenie dobra osobistego.

Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru następstw naruszenia, wieku poszkodowanego, rodzaju i stopnia winy sprawcy, odczuwania jej przez poszkodowanego, stosunków majątkowych poszkodowanego i zobowiązanego.

Zadośćuczynienie ma za zadanie kompensację doznanej krzywdy. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesionej przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Przy uwzględnianiu naruszenia dobra osobistego wskutek śmierci osoby bliskiej jako szkody niemajątkowej winny być brane pod uwagę: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia i odczuwanej pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić jaką rolę w rodzinie pełniła osoba zmarłego, do jakich doszło zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, kolejną przesłanką powinno być określenie, w jakim stopniu pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy.

Śmierć siostry spowodowała naruszenie dobra osobistego powoda jako osoby związanej emocjonalnie z racji pokrewieństwa ze zmarłą. Zerwanie tej więzi spowodowało ból, cierpienie i poczucie krzywdy powoda. Wynika to w sposób jasny i budzący wątpliwości z opinii biegłego psychologa. Następstwem tego zdarzenia było częściowe wycofanie się z życia społecznego, ograniczenie potrzeb interpersonalnych powoda, stany lękowe i utrzymujący się w dalszym ciągu nadmierny dystans wobec otoczenia, okresowo obniżony nastrój czy aktywizacja mechanizmów obronnych charakterystycznych dla reakcji na stres urazowy.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na względzie, że zmarła była siostrą powoda, a zatem ich więzi rodzinne były bardzo silne - powód i siostra z racji zbliżonego wieku razem się wychowywali, bawili, uczęszczali do jednej szkoły.

W rozpoznawanej sprawie oczywistym jest, że krzywda powoda związana była nie tylko ze śmiercią siostry, ale i śmiercią mamy, a nadto dolegliwości nasilał fakt, że powód był uczestnikiem wypadku i doznał w nim obrażeń ciała. Z opinii biegłego psychologa w sposób jasny wynika, że stan emocjonalny powoda był następstwem śmierci mamy i siostry. Kwestii tych jednak nie da się rozdzielić i ustalić, do czego zmierzał pełnomocnik strony pozwanej, jaki byłby rozmiar zaburzeń emocjonalnych powoda, gdyby w wypadku zginęła jedynie jego siostra. Dlatego też został oddalony wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego. Wskazać dodatkowo należy, że strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, zatem nie przyłączając się do omawianego wniosku dowodowego i nie zgłaszając też wskazanych w piśmie z dnia 8 sierpnia 2013 r. pozabawiła się prawa do skutecznego zgłoszenia wniosku dowodowego z uwagi na uchybienie art. 207 § 6 k.p.c, wszak była zobowiązana, z racji zarządzenia wniesienia odpowiedzi na pozew,

do zgłoszenia w odpowiedzi na pozew wszelkich wniosków dowodowych. Uprawnienia do zgłoszenia dodatkowych okoliczności, które miały być przedmiotem opinii biegłego, strona pozwana nie może wywodzić z faktu zakreślenia jej terminu na zgłoszenie ewentualnych zastrzeżeń i zarzutów do opinii (por. zarządzenie z dnia 4.06.2016 r. - k. 29 odwrót). Należy zwrócić uwagę, że strona pozwana nie zgłosiła żadnych zastrzeżeń do opinii i dążyła do ustalenia dodatkowych okoliczności.

Dodatkowo wskazać należy, że krzywda nie musi być wykazywana w jakiś szczególny sposób, odrębny od ogólnych reguł postępowania dowodowego, w szczególności dowodem z opinii biegłego psychologa czy psychiatry. Rzecz jasna, tego rodzaju dowód może być użyteczny dla określenia rozmiaru krzywdy, ale nie jest dowodem niezbędnym. W tym konkretnym przypadku wszelkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powoda zostały ustalone w oparciu o dowód z opinii biegłego psychologa i zeznania powoda.

Szkoda spowodowana śmiercią osoby bliskiej jest zawsze bardzo dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia niej wiadomości.

Sąd uznał, że właściwą kwotą zadośćuczynienia będzie dla powoda kwota 20.000 zł.

Zważywszy na upływ blisko 10 lat od chwili wypadku, nastąpiło z pewnością złagodzenie skutków śmierci poprzez upływ czasu. Dlatego też Sąd uznał, że należy zasądzić zadośćuczynienie nieco niższe niż zasądzane w podobnych sprawach, w których jednak śmierć członka rodziny nastąpiła w krótszym czasie od orzekania. Zasądzona kwota będzie stanowić dla powoda pewną odczuwalną wartość i wynagrodzi doznane cierpienia psychiczne. Jednocześnie kwota ta jest umiarkowana i uwzględnia stosunki majątkowe i poziom życia powódki.

Dalej idące żądanie o zadośćuczynienie jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Podstawą rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c.

Odsetki zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 16 marca 2013 r., to jest dnia następnego od wydania przez stronę pozwaną decyzji odmawiającej przyznania zadośćuczynienia.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis artykułu 100 zd. 1 k.p.c., który wyraża zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Polega ona na wyważonym rozłożeniu kosztów między stronami, odpowiednio do wysokości w jakiej zostały poniesione oraz stosownie do wyniku sprawy tj. stopnia uwzględnienia i nieuwzględnienia żądania.

Z porównania kwoty dochodzonej pozwem (30.000 zł) z kwotą faktycznie zasądzoną (20.000 zł) wynika, że strona pozwana przegrała sprawę w 67 %.

Koszty sądowe w sprawie wyniosły łącznie 5.872 zł, w tym po stronie powoda 3.455 zł (750 zł - opłata sądowa od pozwu, 288 zł - wydatki na biegłego, 2.400 zł koszty zastępstwa, 17 zł - wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa), zaś po stronie pozwanej 2.417 zł - są to koszty zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pozwanego obciąża kwota 3.934 (5.872 zł x 67 %). Skoro poniósł już kwotę 2.417 zł, do zasądzenia pozostawała na rzecz powoda kwota 1.517 zł.

Jeśli chodzi o koszty zastępstwa procesowego, to wynagrodzenie pełnomocnika zostało ustalone według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r. poz. 490). W ocenie Sądu biorąc pod uwagę kryteria wymienione w art. 109 § 2 zd. 2 k.p.c. i w § 2 ust. 1 powołanego wcześniej rozporządzenia z dnia 28.09.2002

r. brak było podstaw do zasądzenia opłaty za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego w kwocie wyżej niż stawki minimalne.

Podstawą rozstrzygnięcia o pobraniu opłaty sądowej od uiszczenia, której powód został zwolniony były przepisy art. art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c.

Powoda obciążała kwota 248 zł (750 zł x 33 %), przy uwzględnieniu kwoty 112 zł jako niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, która zgodnie z zarządzeniem z dnia 19 września 2013 r. została przeksięgowana na dochody (k. 67) powoda ostatecznie obciąża kwota 136 zł. Od pozwanego nakazano pobrać zaś kwotę 502 zł (750 zł x 67%).

Apelację do powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego zaskarżając go w części: zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2013r 3. zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1517 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazującej pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 502 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.

Apelacja zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

- naruszenie prawa materialnego: art. 24 kc, art. 448 kc , poprzez przyjęcie ,że mają zastosowanie w sprawie ;
- art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz U nr 124, poz. 1152 z póź zm.) poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie ,że pozwany ,w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej, zobowiązany jest do zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dób osobistych członków rodziny poszkodowanego w wypadku komunikacyjnym , gdy przepis ten stanowi ,że szkody na osobie , za które ponosi odpowiedzialność pozwany, to szkody, których następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia;
- art. 448 kc poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w rażąco wygórowanej wysokości w stosunku do doznanej krzywdy wskutek śmierci siostry ;
- art. 481 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie ,że pozwany opóźnił się z zapłatą zadośćuczynienia , gdy w rzeczywistości okoliczności faktyczne od których zależało przyznanie powodowi zadośćuczynienia i ustalenie jego wysokości zostały ustalone dopiero w toku postępowania przed Sądem Rejonowym , zatem odsetki winny być przez Sąd Rejonowy zasądzone od daty wyrokowania;
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią materiału dowodowego poprzez przyjęcie wbrew zgromadzonemu materiałowi dowodowemu ,że wskutek wypadku z dnia 11 lipca 2003r doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, że naruszenie tego dobra winno być zrekomensowane zadośćuczynieniem ,że rozmiar doznanej przez powoda krzywdy i skutki tej krzywdy uzasadniają przyznanie powodowi w kwocie 20 000 zł .

Biorąc pod uwagę powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i odnosi skutek w postaci jej oddalenia.

Sąd Rejonowy rozpoznający sprawę zastosował właściwe przepisy prawa i nie dopuścił się ich naruszenia.

W pełni należy bowiem zaakceptować pogląd zaprezentowany przez sąd I instancji, iż utrata bliskiej osoby stanowi naruszenie prawa osobistego, które podlega ochronie w aspekcie art. 24 k.c, a co za tym idzie podlega wyrównaniu, albowiem katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste, rozumiane jako

pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę, jak np. więzi rodzinne.

Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd I instancji w pełni akceptuje stanowisko Sądu Najwyższego w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11. Zgodnie z nią Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W uzasadnieniu wspomnianej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego jakimi są bez wątpienia więzy rodzinne.

Nowelizacja art. 446 k.c. polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 r., najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 jak i 448 k.c. z tym, że na podstawie pierwszego z tych przepisów jest to prostsze z uwagi na ułatwienia dowodowe. Przed nowelizacją zaś jedyną podstawę dla roszczenia o zadośćuczynienie stanowił art. 448 k.c. i to zarówno dla najbliższych członków rodziny zmarłego jak i dla innych podmiotów" (Uchwała SN z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacji wywiedzionej przez pozwanego, Sąd Okręgowy wskazuje, że zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 .r.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną z związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Z treści tego przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada między innymi za szkodę, której następstwem jest śmierć. Śmierć osoby bliskiej może natomiast prowadzić do naruszenia dobra osobistego jakim jest więź rodzinna i dawać tym samym prawo do żądania zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

Podzielając argumentację strony powodowej Sąd Okręgowy wskazuje, że treść tych przepisów pozwala jednoznacznie stwierdzić, że odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter pochodny w stosunku do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem mechanicznym.

Regulacja ta jest wyrazem woli ustawodawcy zapewnienia poszkodowanej osobie trzeciej możliwie pełnej kompensaty następstw wypadku drogowego. Jest oczywiste, że obowiązek spełnienia przez ubezpieczyciela świadczenia wynikającego z każdej umowy ubezpieczenia OC ma charakter akcesoryjny, powstaje bowiem dopiero po uprzednim pozytywnym przesądzeniu, że ubezpieczający albo osoba, na rzecz której umowa ta została zawarta, ponoszą odpowiedzialność cywilną za wyrządzoną szkodę.

Przedstawiona regulacja jest potwierdzeniem tendencji, aby umowa ubezpieczenia OC stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej, zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia przez niego odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu w wyniku zapewnienia mu pełnej kompensaty przez ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę, który ubezpieczył się od ryzyka skutków jej samodzielnego ponoszenia.



Twierdzenie przedstawione przez pozwanego, iż w świetle cytowanego wyżej przepisu jedynie dobrami osobistymi podlegającymi kompensacie są zdrowie i życie w ocenie strony powodowej uznać należy za całkowicie chybione.

W ocenie Sądu Okręgowego zasądzone zadośćuczynienie jest w pełni adekwatne do rozmiaru cierpień powoda w związku ze śmiercią jego siostry i nie zostało wygórowane. Zasądzone zadośćuczynienie jest nieco niższe niż zasądzone w podobnych sprawach, gdyż zważywszy na upływ blisko 10 lat od chwili wypadku, nastąpiło z pewnością złagodzenie skutków śmierci poprzez upływ czasu.

Słusznie również wbrew twierdzeniem apelującego podstawą rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił przepis art. 481 § 1 k.c. Odsetki zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 16 marca 2013 r., to jest dnia następnego od wydania przez stronę pozwaną decyzji odmawiającej przyznania zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2011-12-16, V CSK 38/11, zgodnie z którym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Podobnie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 2013-04-05 sygn. akt I A Ca 1200/12 przesądzone zostało, że zasądając zadośćuczynienie czy odszkodowanie, sąd powinien przyznać odsetki, licząc od 31 dnia od zawiadomienia o wypadku. Błędne jest zatem stanowisko pełnomocnika pozwanego, że odsetki winny być przez Sąd Rejonowy zasądzone od daty wyrokowania.

Mając na uwadze przedstawione wyżej rozważania prawne uznać należy zarzuty apelującego za całkowicie bezzasadne, co skutkowało oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c. zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.